

Mariusz Grabowski

Zabawa jako podstawowa forma aktywizacji dziecka w wieku wczesnoszkolnym

Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce : kwartalnik dla nauczycieli nr 2-3, 7-16

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



mgr Mariusz Grabowski
Centrum Rehabilitacyjno-Opiekuńcze
w Łodzi

ZABAWA JAKO PODSTAWOWA FORMA AKTYWIZACJI DZIECKA W WIEKU WCZESNOSZKOLNYM

*„(...) Dziecko w kontakcie
ze światem zewnętrznym odczuwa intuicyjnie
naturalną potrzebę wyrażania siebie”.*
R. Więckowski (1935–2002)

Współczesny człowiek funkcjonuje w nowej perspektywie – w dobie globalizacji. Jest to przede wszystkim czas postępującego rozwoju, ale także dokonywania wszelkich przeobrażeń we wszystkich sferach życia człowieka. Czy globalizacja zagraża współczesnemu człowiekowi, a w szczególności dziecku? Trudno jest odpowiedzieć na to pytanie jednoznacznie. Dla jednych globalizacja będzie procesem wskazującym na integrację państw i społeczeństw, a dla drugich zagrożeniem dla współczesnej cywilizacji (czyli: nasilenia konfliktów ideologicznych, rasowych, religijnych, wzrostu chorób cywilizacyjnych, zwiększenia zanieczyszczenia środowiska). W literaturze naukowej nadal brakuje konkretnego odniesienia do tego sformułowania. Z dotychczasowych rozważań naukowców wynika, że człowiek¹ nie nadaża już za nowymi udoskonaleniami pojawiającymi się w technologii i nauce. Tylko w oparciu o tą przesłankę można wnioskować, że postępująca globalizacja jest w szczególności nacechowana dynamicznością i przyczynia się do rozwoju oraz metamorfozy współczesnej cywilizacji.

W humanistycznym dyskursie globalizacja – z jęz. ang. globalization – pojawiła się w drugiej połowie XX wieku. Stało się tak za sprawą aktywności kulturowej człowieka. Stąd tylko krok do socjologicznej interpretacji tego zjawiska oraz edukacyjnych i wychowawczych konsekwencji zaistnienia globalizacji w świadomości człowieka. (...) W pedagogicznej refleksji, w chwili obecnej mało mówi się o globalizacji i wynikających z niej problemów edukacyjnych. Przy głębszej analizie okazuje się jednak, że problemów tych nie można przeoczyć czy lekceważyć, sprowadzając je tylko do wymiaru politycznego i ekonomicznego. Globalizacja wymaga ze względu na międzynarodową presję, także określonych reform i doskonalenia systemu oświaty. Nie jest ona bowiem tylko procesem gospodarczym i ekonomicznym, lecz dotyczy zagadnień społecznych i kulturalnych. Wynikająca

¹ Zob. P. Mazur, „*Nowy człowiek*” w *nauczaniu Jana Pawła II – wyzwanie do wychowania*, „Edukacja. Teologia i Dialog” (2006) 3, s. 211–218.



stań dynamika pociąga za sobą skutki społeczne, które nie mogą być obojętne dla wychowania i edukacji².

Postępująca globalizacja zwraca także uwagę na „nowe potrzeby cywilizacyjne”. Zaistniały one w społeczeństwach w wyniku transformacji politycznych, ekonomicznych i społecznych. Nowe potrzeby cywilizacyjne między innymi wskazują na aktywność człowieka. Obecnie wielokrotnie nawiązujemy do tego zagadnienia. Czym to jest spowodowane, że człowiek odnosi się do tego pojęcia? Od dłuższego czasu w polskim społeczeństwie widoczne jest zjawisko otyłości. Większość osób nie widzi w tym nic złego. Większość osób nie myśli o skutkach, które wystąpią w wyniku otyłości. Wręcz przeciwnie jeszcze bardziej „tuczy swoje pociechy”. Niejednokrotnie w wielu przypadkach dzieci rezygnują z ćwiczeń fizycznych. Są niechętnie i negatywnie nastawione do zajęć w zakresie kultury fizycznej.

W tym miejscu pojawia się pytanie: Dlaczego dzieci nie są chętne do aktywizacji? Po pierwsze dzieci wstydzą się swojej sylwetki. Nie potrafią także poprawnie wykonywać podstawowych ćwiczeń. Często postawa o takim charakterze wynika z tego, że dzieci szybko i łatwo męczą się przy prostych zadaniach.

Powyższe rozważania nie przyczyniają się do krytyki osób otyłych. Jedynie wskazują na współczesną wadę, która masowo występuje w polskim społeczeństwie. Należy nadmienić, że stała się ona współczesną przywarą i „zmorą” u dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Miejmy nadzieję, że nauczyciele i rodzice będą coraz bardziej dążyć do propagowania i wdrażania komponentów aktywizujących.

Celem niniejszego opracowania jest zaprezentowanie zabawy jako podstawowej formy aktywizacji dzieci w klasach I–III. Głównie odniesiono się do zobrazowania cech, zadań, funkcji, rodzajów i właściwości zabawy.

KILKA SŁÓW O AKTYWNOŚCI...

Na samym początku pojawia się zasadnicze pytanie: Czy aktywność ludzka różni się od aktywności innych istot żyjących? Odpowiedź brzmi: TAK. Aktywność człowieka zdecydowanie różni się od aktywności zwierząt. Homo sapiens dąży nie tylko do zaspokojenia potrzeb biologicznych, ale także psychicznych i społecznych. W związku z tym pojawia się następne pytanie: Czym jest aktywność? To pytanie było już wielokrotnie rozpatrywane w publikacjach naukowców. Zazwyczaj do tego zagadnienia nawiązywano w kontekście nauk o wychowaniu. Było ono przedmiotem rozważań naukowców zajmujących się andragogiką, gerontologią, edukacją przedszkolną, specjalną, wczesnoszkolną i psychologią. Pojęcie to analizowano nie tylko w odniesieniu do dziecka, ale także człowieka dorosłego i starszego.

Dotychczas w literaturze wielokrotnie odnoszono się do pojęcia aktywności (z jęz. ang. activity). Między innymi nawiązywali do niego pedagodzy i polscy

² Z. Markocki, *Edukacja ustaniczna w dobie globalizacji i wielokulturowości*, [w:] *Edukacja niustająca wyzwaniem społeczeństwa informacyjnego. Edukacja XXI wieku 19*, red. M. Gawrońska-Garstka, Poznań 2010, s. 37–38.



dydaktycy. W. Okoń³ analizuje powyższe zagadnienie w aspekcie biologicznym i psychologicznym. W pierwszym ujęciu aktywność – zdaniem W. Okonia – odnosi się do ogółu czynności, które są niezbędne do zaspokojenia wszystkich potrzeb człowieka. Natomiast w kontekście psychologicznym aktywność jest pewną właściwością indywidualną jednostki, która polega na zwiększonej częstości oraz intensywności podejmowania różnorodnych działań. Bardziej interesującą analizę tego zagadnienia prezentuje Cz. Kupisiewicz⁴. Według autora aktywność oznacza ogół czynności podejmowanych przez jednostkę, które są analizowane ze względu na intensywność działań przez jednostkę.

Reasumując powyższe interpretacje dydaktyków należy wnioskować, że autorzy w podobny sposób rozpatrują to zagadnienie. Jest jedna zasadnicza różnica interpretowania tego zagadnienia. W. Okoń analizuje aktywność w szerszym zakresie pojęcia, a Cz. Kupisiewicz w zawężonej interpretacji terminologicznej. Pierwszy autor wskazuje na dziedziny, w których jest rozpatrywane to zagadnienie, a drugi dąży do sprecyzowania prostej i fachowej definicji.

Aktualnie brakuje właściwej definicji, która dąży do wskazania na zasadnicze elementy tego pojęcia na gruncie pedagogicznym. Na podstawie powyższej analizy terminologicznej można wnioskować, że aktywność nierozzerwalnie wiąże się ze zdolnością jednostki do intensywnego działania. W związku z tym wskazuje ona na czynne funkcjonowanie jednostki.

Literatura psychologiczno-pedagogiczna wskazuje na kilka rodzajów aktywności. W. Szewczuk wyróżnia dwa rodzaje aktywności: zewnętrzną i wewnętrzną, charakterystyczną tylko dla człowieka, jednak niewystępującą nigdy w swej czystej postaci. Aktywności te pozostają w trwałym związku, w którym jedna z nich może dominować. O kierunku i natężeniu aktywności zewnętrznej bądź wewnętrznej każdorazowo decyduje sytuacja jednostki, jej stan wewnętrzny i stan jej otoczenia. Jedną z form aktywności jest nieukierunkowana na określony cel, związana z niespecyficzną aktywacją, aktywność ogólna. Stanowi fazę przygotowawczą aktywności specyficznej, w której wyróżnia się formę ruchową i psychiczną z jej różnymi odmianami: sensoryczną, intelektualną, poznawczą, psychomotoryczną⁵.

Aktywność – zdaniem R. Więckowskiego⁶ – jest podstawowym i wiodącym warunkiem procesu edukacyjnego. Głównym czynnikiem stymulującym aktywność ucznia są informacje. Zdaniem autora napływają one do dziecka z otoczenia. Z perspektywy psychologicznej mają zasadnicze znaczenie. Wiąże się to z pozyskiwaniem i przyswajaniem informacji ze środowiska. Według R. Więckowskiego organizowanie swoistego środowiska informacyjnego powoduje nie tylko różne

³ Por. W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1998, s. 16.

⁴ Cz. Kupisiewicz, M. Kupisiewicz, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 2009, s. 9.

⁵ I. Paško, *Aktywność dzieci w edukacji przyrodniczej na poziomie wczesnoszkolnym*, [w:] *Edukacja niestająca wyzwaniem społeczeństwa informacyjnego. Edukacja XXI wieku 20*, red. A. Zduniak, Poznań 2010, s. 166.

⁶ Por. R. Więckowski, *Pedagogika wczesnoszkolna* Warszawa 1998, s. 321.



formy aktywności, ale także przyczynia się do zmiany w działaniu, myśleniu oraz zachowaniu dzieci.

Autorzy obok rodzajów aktywności wskazują także na ich formy. Często do nich nawiązywali w swoich opracowaniach: E. Fleming, S. Popek, T. Tomaszewski. W ujęciu autorów do form aktywnych zalicza się przede wszystkim aktywność:

- emocjonalną (emotional activity) – związaną z przeżywaniem,
- intelektualną (intellectual activity) – polegającą na procesie myślenia,
- motoryczną (motor activity) – związaną z manipulacją i lokomocją,
- recepcyjną (reception activity) – polegającą na przyjmowaniu i przechowywaniu informacji,
- sensoryczną (sensory activity) – odnoszącą się do odbierania bodźców zewnętrznych,
- werbalną (verbal activity) – wskazującą na posługiwanie się słowem.

Aktywność człowieka zmienia się diametralnie. Często podlega procesom: różnicowania, reorganizacji, dezintegracji i integracji. W efekcie wiąże się to nie tylko ze zmianą w natężeniu określonego rodzaju aktywności (intensywności), ale także wskazuje na przejście aktywności na wyższy poziom organizacji.

W literaturze – obok rodzajów i form aktywności – autorzy odnoszą się do aktywności w kontekście poziomów organizacji. Są one najczęściej przytaczane za T. Nowackim. W ujęciu autora są to następujące poziomy aktywności:

- aktywność bezładna – charakterystyczna dla zachowania małego dziecka. Występuje w sytuacji, gdy jednostka przechodzi od jednej czynności nieukończonych do drugiej;
- aktywność naśladowcza (wynika z powtarzania, naśladowania, czyli „papugowania” pewnych czynności, które są pewnym wzorcem dla osób niemających doświadczenia);
- aktywność kierowana instruktążem – wskazuje na wykonywanie czynności o instruktąż pisemny, słowny;
- aktywność kierowana zadaniami – sprowadza się do opisu zdarzeń i przekazania informacji o ich realizacji innym osobom;
- samodzielność – wiąże się z tym, że jednostka sama sobie stawia cele, a następnie dąży do ich realizacji;
- aktywność twórcza – wskazuje na realizację dotychczasowych celów i zadań.

W ostatnim czasie pedagogzy odnoszą się także do metod aktywizujących. Są one obecnie innowacją na współczesnym gruncie szkolnym. Dotychczas nauczyciele posługiwali się głównie metodami dydaktycznymi, które były wielokrotnie przekształcane. Między innymi posługiwali się metodą akrotematyczną, erotematyczną i praktyczną. Współcześnie wskazują na nowsze rozwiązania. Tym samym nie propagują oni pierwotnych metod zaproponowanych przez dydaktyków, ale



dążą do wdrażania metod aktywizująco-twórczych. Pierwsze klasyfikacje zostały zobrazowane przez J. Krzyżewską, K. Rau i E. Ziętkiewicz. Współcześnie są one fundamentem dla pedagogów wczesnoszkolnych. Zagadnienie to stało się także motywem wiodącym w publikacjach naukowych polskich pedagogów. Było ono rozpatrywane nie tylko w kontekście teoretycznym, ale także empirycznym. Między innymi do metod aktywizujących nawiązywali J. Karbowniczek, B. Kubiczek, J. Kujawiński, M. Taraszkiewicz i E. Wójcik. Autorzy między innymi wskazywali na efektywność stosowania tych metod we współczesnej edukacji.

Zagadnienie to szczególnie zostało opracowane w publikacjach J. Karbowniczek⁷. Autorka zauważa, że metody aktywizujące – na progu XXI wieku – są ważnym ogniwem w procesie nauczania dzieci w klasach I–III. Między innymi wskazuje, że ich zastosowanie na gruncie dydaktycznym sprzyja nie tylko pogłębieniu dotychczasowej wiedzy, ale także dąży do jej operatywności i trwałości. Pierwsze przesłanki teoretyczne – zawarte w opracowaniach naukowych – wskazują, że dzieci powinny przede wszystkim:

- myśleć,
- angażować się w zajęcia emocjonalnie,
- uruchomić podczas działań sferę percepcyjną, ruchową, werbalną i emocjonalną.

Ogólnie przebieg pracy tymi metodami można ująć w 4 etapach:

- a) organizacja pracy przez nauczyciela,
- b) praca w małych grupach (odnosi się do rozwiązywanie problemów),
- c) prezentacja powstałych wytworów,
- d) ewaluacja, czyli podsumowanie pracy.

Pedagodzy w swojej pracy stosują następujące metody aktywizujące:

- burzę mózgów,
- metodę projektu,
- dramę,
- symulację,
- gry planszowe,
- drzewko decyzyjne.

Współcześnie metody aktywizujące są nie tylko wyzwaniem, ale także szansą dla polskiej szkoły. Zasadniczo wskazują one nie tylko na wielostronną aktywność dziecka w wieku wczesnoszkolnym, ale także dążenia do osiągnięcia najwyższego poziomu aktywności jednostki. Na początku XXI wieku metody aktywizujące stały

⁷ Zob. J. Karbowniczek, *Zmiany w edukacji wczesnoszkolnej po wprowadzeniu reformy systemu oświaty*, Częstochowa 2008; J. Karbowniczek, *Twórcza aktywność dziecka, a metody aktywizujące w nauczaniu zintegrowanym*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” (2006) 1, s. 5–9.



się niezwykle cennym czynnikiem pobudzającym sferę poznawczą. Zajęcia prowadzone tymi metodami sprzyjają zarówno nauczycielowi (w obszarze rozwiązań metodycznych) jak i uczniowi (wyzwolenie działań kreatywnych). Tym samym stały się wspólnym rozwiązaniem do pracy z uczniami w klasach I–III.

ZABAWA JAKO FORMA AKTYWNOŚCI DZIECKA W MŁODSZYM WIEKU SZKOLNYM

Zabawa – z jęz. ang. i franc. Fun – jest tym pojęciem, które zostało już obszernie zaprezentowane w licznych opracowaniach naukowych. Zagadnienie to stanowiło inspirację nie tylko dla pedagogów, ale także psychologów i socjologów. Po raz pierwszy do tego pojęcia nawiązał już w czasach starożytnych Arystoteles. Ten wielki uczoney zaznaczał, że zabawa jest jedną z najbardziej ulubionych aktywności. Następnie do tego terminu nawiązali autorzy w działalności dydaktyczno-wychowawczej i opracowaniach Ch. Buhler⁸, A. Cieszkowskiego, E. Claparede, M. Debesse, J. Deweya, F. Froebła, J. Huizingi⁹, J. Piageta, G. D. Piryowa¹⁰, F. Rabelaisa, S. L. Rubinsztajna, S. Szumana, B. Trentowskiego, K. Uszyńskiego, L. Vivesa i H. Wernica.

Współcześnie stosuje się w literaturze dwa terminy: zabawa i gra. T. Siek-Piskozub¹¹ zauważa, że czasem autorzy – m.in. S. Karpowicz – traktują powyższe pojęcia jako wyrazy bliskoznaczne. Natomiast w wielu przypadkach wskazują oni na zasadnicze różnice występujące pomiędzy tymi terminami.

W ujęciu Cz. Kupisiewicza¹² zabawa to jedna z form aktywności człowieka. Jest ona podejmowana dobrowolnie. W ten sposób przynosi pozytywne doznania emocjonalne i poznawcze. Nieco inaczej analizuje to zagadnienie W. Okoń¹³. Według autora zabawa to działalność, która wykonywana jest dla przyjemności. Reasumując te dwie definicje należy wnioskować, że nie są to sformułowania jednolite.

Do analizy tego zagadnienia wielokrotnie nawiązywali także psychologowie i pedagodzy wczesnoszkolni. Między innymi było ono sformułowane przez Z. Topińską¹⁴, A. Klim-Klimaszewską¹⁵ i D. Waloszek¹⁶. Według pierwszej autorki zabawa to przede wszystkim różnorodność kierunków działania dziecka. W jej ujęciu zabawa to nie tylko ubieranie i karmienie lalek, ale także gra w berka i jazda na hulajnodze. Według A. Klim-Klimaszewskiej zabawa jest tym działaniem, które pozwala dziecku poznać lepiej świat, stosunki społeczne, kształci umiejętność

⁸ Ch. Buhler, *Dzieciństwo i młodość*, Warszawa 1933.

⁹ J. Huizinga, *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, Warszawa 1985.

¹⁰ G. Piryow (red.), *Probleme des Spiels im Kindergarten*, Berlin 1974.

¹¹ T. Siek-Piskozub, *Gry i zabawy w nauczaniu języków obcych*, Warszawa 1995, s. 10.

¹² Cz. Kupisiewicz, M. Kupisiewicz, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 2009, s. 198.

¹³ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1998, s. 456.

¹⁴ Zob. *Metodyka wychowania przedszkolnego*, red. M. Kwiatowska, Z. Topińska, Warszawa 1972.

¹⁵ A. Klim-Klimaszewska, *Pedagogika przedszkolna*, Warszawa 2005.

¹⁶ Por. D. Waloszek, *Zabawa – edukacja*, Zielona Góra 1996.



społecznego działania, zaspokajają potrzebę ogólnej aktywności, a także tworzy pozytywne stany uczuciowe i rozładowuje napięcie emocjonalne.

Jeszcze inaczej rozpatruje to sformułowanie D. Waloszek. Autorka ujmuje je w kontekście obowiązku nauczyciela i praw dziecka. W jej ujęciu są to zasadnicze kategorie bowiem tylko w ten sposób dziecko może dynamicznie i prawidłowo się rozwijać.

Zabawa posiada także pewne zasadnicze cechy. Wskazują one na:

- spontaniczność,
- ponadprzestrzenność,
- ponadczasowość,
- oryginalność.

Nauczyciele wdrażając zabawę do pracy z dziećmi, dążą do realizacji zadań. Autorzy zauważają, że kładą one przede wszystkim nacisk na:

- wspólną pracę,
- umiejętność osiągania kompromisu, negocjonowania,
- nauczanie, przestrzeganie i ustalanie norm,
- realizację rozrywki,
- ustalanie reguł.

Zabawa spełnia także dwie podstawowe funkcje:

- integrującą – umożliwia rozwijanie dwóch podstawowych instynktów: wspólnotowego i łączącego. Jest widoczna w zachowaniach dziecka pomiędzy czwartym a piątym rokiem życia,
- dezintegrującą – dąży ona do poszukiwania odrębności występujących w grupie, a tym samym wskazuje na różnice występujące pomiędzy dziećmi.

Dotychczas w literaturze psychologiczno-pedagogicznej wskazywano na różne klasyfikacje zabaw. Między innymi były one rozpatrywane przez Ch. Buhler, M. Kwiatowską, P. A. Rudika i Z. Topińską. Po raz pierwszy do typologii zabawy nawiązał radziecki pedagog P. A. Rudik. Wówczas autor nawiązywał do czterech rodzajów zabaw. Były one o charakterze:

- konstrukcyjnym,
- tematycznym,
- ruchowym,
- dydaktycznym.

Modyfikacji tej klasyfikacji dokonała Ch. Buhler. Wówczas w swoim podziale uwzględniła ona już pięć rodzajów zabawy. Do obowiązującego podziału P. A. Rudika zakwalifikowała jeszcze zabawy funkcjonalne.



Z. Topińska¹⁷ dokonując podziału, wskazała na zabawy uwzględniające stopień zaangażowania samodzielności i inicjatywy dzieci. Są to przede wszystkim zabawy:

- spontaniczne,
- spontaniczne z udziałem nauczyciela,
- według określonych zasad.

Zabawa jest często postrzegana jako stan istnienia. Tym samym charakteryzuje się ona pewnymi właściwościami:

- jasność (claritas),
- wzniosłość (sublimity),
- piękność (beauty),
- dobitność (clearness),
- autentyczność (authenticity),
- potęga (power).

Są to obecnie najważniejsze cechy. Z literatury wynika, że wspólnym mianownikiem dla powyższych właściwości są następujące wskaźniki: naśladownictwo, twórczość i wyobraźnia. Dążą one nie tylko do działania, które często wykracza poza aktywność biologiczną, ale także wskazuje na instynkt.

KONKLUZJE

Współcześnie zabawa to jedna z form aktywności ludzkiej. Jest ona przede wszystkim ukierunkowana na poznawanie świata za pomocą pewnych ćwiczeń i czynności. Zabawa zawsze była postrzegana jako ważne działanie. Z literatury wynika, że powinna przyczyniać się do ukształtowania sprawności psychofizycznej dzieci. Głównie poprzez zabawę uczeń nabywa podstawową wiedzę, a tym samym dąży do własnego rozwoju¹⁸. Według R. Więckowskiego¹⁹ jednostka zdobywając wiedzę, musi rozumieć postrzegane fakty i zjawiska. Nie jest możliwy jej rozwój bez znajomości określonego zasobu wiedzy.

Reasumując powyższe rozważania należy zauważyć, że zabawa – jako jedna z form aktywizujących nie tylko przyczynia się do kreowania jednostki, a także wyzwala u niej postawy twórczej. W związku z tym umożliwi ona dziecku wielostronne poznawanie świata.

Mariusz Grabowski

¹⁷ *Podstawy pedagogiki przedszkolnej*, red. M. Kwiatowska, Warszawa 1985, s. 169.

¹⁸ Zob. J. Karbowniczek, M. Grabowski, *Czy w rozwoju tkwią szczególności? Własne refleksje nad terminologią i periodyzacją wzrastania człowieka*, [w:] *Zdrowie jako zakladny predpoklad rozwoju ludzkiego potencjalu. Zbornik prispevkov z medzinarodného seminara*, Podhajska 2010, s. 90–96.

¹⁹ R. Więckowski, *Nauczanie początkowe swoistą dziedziczną wiedzą pedagogiczną*, [w:] *Podstawy nauczania początkowego*, red. R. Więckowski, K. Rogulska, Wrocław 1990, s. 18.

**Bibliografia:**

- Buhler Ch., *Dzieciństwo i młodość*, Warszawa 1933.
- Huizinga J., *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, Warszawa 1985.
- Karbowniczek J., Grabowski M., *Czy w rozwoju tkwią szczegóły? Własne refleksje nad terminologią i periodyzacją wzrastania człowieka*, [w:] *Zdrowie jako zakładowy predpokład rozwoju ludzkiego potencjału. Zbornik prac z międzynarodowego seminarium*, Podhajski 2010.
- Karbowniczek J., *Twórcza aktywność dziecka a metody aktywizujące w nauczaniu zintegrowanym*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” (2006) 1.
- Karbowniczek J., *Zmiany w edukacji wczesnoszkolnej po wprowadzeniu reformy systemu oświaty*, Częstochowa 2008.
- Klim-Klimaszewska A., *Pedagogika przedszkolna*, Warszawa 2005.
- Kupisiewicz Cz., Kupisiewicz M., *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 2009.
- Markocki Z., *Edukacja ustawiczna w dobie globalizacji i wielokulturowości*, [w:] *Edukacja niestająca wyzwaniem społeczeństwa informacyjnego. Edukacja XXI wieku 19*, red. M. Gawrońska-Garstka, Poznań 2010.
- Mazur P., „*Nony człowiek*” w nauczaniu Jana Pawła II – *wyzwanie do wychowania*, „Edukacja. Teologia i Dialog” (2006) 3.
- Metodyka wychowania przedszkolnego*, red. M. Kwiatowska, Z. Topińska, Warszawa 1972.
- Okoń W., *Nony słownik pedagogiczny*, Warszawa 1998.
- Paško I., *Aktywność dzieci w edukacji przyrodniczej na poziomie wczesnoszkolnym*, [w:] *Edukacja niestająca wyzwaniem społeczeństwa informacyjnego. Edukacja XXI wieku 20*, red. A. Zduniak, Poznań 2010.
- Podstawa pedagogiki przedszkolnej*, red. M. Kwiatowska, Warszawa 1985.
- Piryow G. (red.), *Probleme des Spiels im Kindergarten*, Berlin 1974.
- Siek-Piskozub T., *Gry i zabawy w nauczaniu języków obcych*, Warszawa 1995.
- Waloszek D., *Zabawa – edukacja*, Zielona Góra 1996.
- Więckowski R., *Nauczanie początkowe swoistą dziedziczną wiedzą pedagogiczną*, [w:] *Podstawa nauczania początkowego*, red. R. Więckowski, K. Rogulska, Wrocław 1990.
- Więckowski R., *Pedagogika wczesnoszkolna*, Warszawa 1998.



**STRESZCZENIE:****Zabawa jako podstawowa forma aktywizacji dziecka w wieku wczesnoszkolnym**

W artykule zaprezentowano zabawę jako podstawową formę przyczyniającą się do aktywizacji dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Głównie odniesiono się do analizy zagadnień, a także zwrócono uwagę na rodzaje i formy aktywności człowieka oraz metody aktywizujące.

W kolejnej części odniesiono się do analizy cech, funkcji, właściwości i zadań zabawy.

Słowa kluczowe: aktywność, zabawa, globalizacja, metody aktywizujące.

SUMMARY:**Fun as a basic form of activation in the early school age children**

In the article presents the fun as a basic form of contributing to the activation of school children. Mainly refers to the analysis of issues and drew attention to the types and forms of human activity and the activation method. The next section refers to the analysis of features, functions, responsibilities and tasks of fun.

Key words: activity, globalization, the method of activation, fun.

